

Dwumiesięcznik Fundacji Anny Florek

CZAS DZIECIŃSTWA

Numer 6 (Lipiec-Sierpień 2021)

Tematy numeru:

*Wakacyjne
pożegnania*

ISSN 2720-0795

Czasopismo bezpłatne

W tym numerze

Słowem wstępu	3
3 dobre rady Anny Florek dla rodziców absolwentów.	
Majowe wspomnienia	6
Wspominamy przygotowania do Dnia Mamy i Taty.	
Teren pogodnego używania	7
Filozoficzne rozmowy Anny Firek z dziećmi.	
Moja historia	8
Wspomnienia Adama Dąbrowskiego – nauczyciela muzyki w SPI.	
Eksperymentujemy!	11
Doświadczenia z magnesami.	
Archiwum scenariuszy	12
Marcin Dębiński prezentuje zajęcia realizowane Metodą Pytań Dzieci na temat dzieci z różnych stron świata.	
Gra planszowa „Plac zabaw”	15
Gra ucząca, że lepiej jest bawić się wspólnie niż samemu.	
Wiosna i lato od kuchni cz.2	18
Porady lekarza związane z odżywianiem się w czasie ciepłych miesięcy.	
Kącik behawioralny	21
Katrzyzna Hamerlak wyjaśnia czym jest ABA.	
Materiały dodatkowe	22
Książeczka A. i K. Wardach dla dzieci, których koledzy odchodzą z grupy.	
Recenzja książki edukacyjnej	25
J. Lynn „Gotowi do szkoły? Start!”.	
Kalendarz	26
Typowe i nietypowe okazje do świętowania w lipcu i sierpniu.	
Porady fizjoterapeuty	27
Wspomaganie koncentracji w zakresie funkcji percepcyjnych	
Kącik logopedyczny	29
Czym jest diagnoza logopedyczna.	



Trzy dobre rady nie tylko na wakacje

Pożegnanie dzieci opuszczających nasze przedszkole jest zawsze wzruszającą uroczystością dla przedszkolaków, dla rodziców i dla wszystkich pracowników przedszkola. Dobrze, jeśli zerówkowicz ma młodsze rodzeństwo, uczęszczające do nas, bo wówczas mamy na bieżąco informacje jak sobie radzi nasz absolwent. Okazją do spotkania jest również Dzień Kartofla – wrześniowe spotkanie integracyjne. Niemniej codzienne spotkania w przedszkolu kończą się....

Przyprowadzone do nas małe dzieci urosły na naszych oczach i żegnają przedszkole by (jak mówią słowa śpiewanej przez nie piosenki) nową drogą pójść odważnie.

Na co powinni rodzice zwrócić uwagę, by ich pociechom działo się dobrze w szkole a potem w życiu? Spośród wielu spraw, chciałabym zwrócić uwagę na trzy, które nie mają bezpośredniego związku z nauką szkolną, ale są ważne w kształtowaniu charakteru. Cechy te są w niewielkim stopniu związane z inteligencją i uzdolnieniami – są postawą wobec siebie, innych ludzi, świata.

Po pierwsze - **uczenie odpowiedzialności**. Odpowiedzialność to zadania, sytuacje oraz konsekwencje zachowania się wobec zadań i w sytuacjach. Odpowiedzialność za siebie - wstać o odpowiedniej porze, zdążyć na czas do szkoły, odrobić lekcje. To również odpowiedzialność za swoje i powierzone rzeczy. To także podjęte zobowiązania, z których trzeba się wywiązać nawet wtedy, gdy są przeszkody. Odpowiedzialność powinna rosnąć wraz z wiekiem i każdego dnia oraz skutkować uzyskiwaniem przez dziecko coraz większej niezależności.

Druga cecha to **rzetelność w słowach i czynach**. Wszystko czego się podejmujemy powinniśmy robić najlepiej jak potrafimy i doprowadzać do końca. Starannie **napisać**, dokładnie **posprzątać**, uważnie **wysłuchać**,

odpowiedzieć poznawszy fakty, itd., a nie tylko pisać, sprzątać, słuchać, mówić. Oczywiście zawsze na miarę możliwości. Wiedza o tym, co przychodzi łatwo, co pomimo trudu daje satysfakcję, pomaga odkryć drogę zawodową ale również pasje życiowe. Często rodzice nie doceniają wielkiego znaczenia rzetelności, nie stawiając swoim dzieciom wymagań stosownych do ich wieku i możliwości lub akceptując bylejakosć. A czy ktoś chciałby wsiąść do byle jak skonstruowanego samolotu?

Trzecia ważna umiejętność to **tworzenie i pielęgnowanie relacji z ludźmi**. Przedszkolne przyjaźnie zwykle bledną. W szkole dziecko musi od nowa postarać się o przyjaznych rówieśników. Trzeba je w tym wspierać, by nie było osamotnione w grupie. Posiadanie koleżanki lub kolegi jest jednym z najważniejszych warunków dobrego funkcjonowania w klasie, w szkole. Zwykle dzieci sobie radzą z nawiązaniem nowych znajomości, ale lepiej się dzieje kiedy czuwają nad tym rodzice. Zaproszenie koleżanki/kolegi z klasy do domu, wspólne wyjście na plac zabaw, do kina pomaga nie tylko w nawiązaniu relacji, ale też w jej pielęgnowaniu. Jeśli są niepowodzenia warto porozmawiać z nauczycielem, ze szkolnym psychologiem. Zawsze warto też szukać pozaszkolnej grupy rówieśniczej, w której dziecko pozna osoby o podobnych zainteresowaniach. Wchodząc do różnych grup będzie ono miało więcej szans na nabywanie społecznych umiejętności, zyskanie pewności siebie i swobody w kontaktach z ludźmi. Trzeba zwracać dziecku uwagę, że w relacjach z innymi ważne jest nie tylko jego dobre samopoczucie ale też tej drugiej osoby. Dlatego tak ważna jest uważność w relacjach i troska o innych.

Jak każdego roku dzieci otrzymały na zakończenie swojej przedszkolnej przygody dyplomy, książkę i pamiątkowe drobiazgi z logo przedszkola. W tym roku obdarowaliśmy również rodziców książką o filozoficznych pytaniach jakie zadają sobie dzieci. Przesłanie było takie, by rodzice wsłuchiwali się w pytania swoich dzieci i wspólnie się zastanawiali, szukali na nie odpowiedzi. To dobry sposób by być razem i czuć, że jest się razem.





W imieniu swoim i całego zespołu dziękuję rodzicom, że obdarzyli nas zaufaniem i powierzyli nam swoje największe skarby – dzieci.

Życzymy im wszystkiego co dla nich najlepsze.

Dziękujemy za okazały prezent – lipę, która już zapuszcza korzenie w naszym ogródku i oby jak najszybciej zacieniła naszą piaskownicę.

Anna Florek



psycholog, dyrektor, twórca autorskiego programu edukacyjno-wychowawczego przedszkola, autorka licznych publikacji na temat integracji, edukacji przedszkolnej i współpracy z rodzicami. Rzeczoznawca MEN i ekspert ORE (dawniej CMPP-P), Kuratorium Mazowieckiego. Prowadzi wykłady i ćwiczenia na warszawskich uczelniach (UKSW, UW, APS). Wielokrotnie nagradzana medalami za swoją działalność na rzecz edukacji i integracji.





Już od pierwszych dni maja we wszystkich grupach rozpoczęły się przygotowania do **Dnia Mamy i Taty**. W tym roku miało ono przebiegać nieco inaczej. Jako, że od dawna nie mogliśmy zaprosić rodziców do sal, to postanowiliśmy pokazać im jak wyglądały nasze przygotowania do ich święta oraz nasze codzienne aktywności.



Ze zdjęć przedszkolaków wychowawcy stworzyli prezentacje, w których (w większości grup) pokładem muzycznym były piosenki lub wierszyki dzieci. W międzyczasie nasze przedszkolaki przygotowywały również prezenty dla swoich rodziców. Dzieci z grupy 0 składały kwiaty origami i rysowały portrety rodziców. Grupa 1 ręcznie malowała torby. Grupa 2 wykonała drewniane ramki na zdjęcia oraz kwiatka dla mamy i raketę dla taty. Grupa 3 stworzyła również ramki na zdjęcia oraz korale z gliny. Grupa 4 wykonała serca z masy perłowej i malowała kwiaty. Wszystkie przedszkolaki zaprojektowały a potem wykonały okładki dla CD wręczanych rodzicom. Każdy na miarę swoich możliwości. I choć były one wykonane tak, aby pokazać pełnię możliwości grafomotorycznych dzieci, to najważniejsze było włożone w nie serce i czas przeznaczony na przygotowania. Niektóre z prac wymagały tworzenia przez kilka dni.



Na zdjęciach (od góry): Malowanie portretów gr. 2. Projektowanie okładek dla płyt CD w gr. 0. Tworzenie drzew genealogicznych w gr. 1.



Dziecko i bezmiar.

Dziecko i wieczność.

Dziecko – pyłek w przestrzeni.

Dziecko – moment w czasie.

Janusz Korczak

U progu wakacji, wspomnienie wiosny. To na wiosnę, przy przesileniu wiosennym, na niebie w ciągu dnia jednocześnie widać Słońce i Księżyc. Tego dnia, w drodze z przedszkola do Metra, Józio ruszając lewą ręką zadał prowokacyjne pytanie.

J. - Która to strona?

N. – Józiu, doskonale wiesz – odpowiedziałam.

J. - Zapomniałem.

N. - Basia, twoja siostra mówiła, że masz świetną pamięć.

J. - Tak, ale do innych rzeczy, a nie pamiętam, gdzie w przestrzeni znajdują się strony świata.

N. - Ale ja też, jak idę ulicą, to nie wiem, gdzie jest północ, południe, wschód czy zachód. To nam pokazuje kompas.

J. – Kompas pokazuje nam, gdzie mamy iść.

N. – No właśnie, ale czy kompas pokazuje nam, gdzie jest prawa lub lewa strona?

J. – To nie o to chodzi!



Józio podchodzi do świateł przy przejściu dla pieszych. Naciska przycisk „czekaj”, żeby zmieniło się światło na zielone. Jednocześnie patrzy w niebo. Gwałtownie stuka dłońią w sygnalizator. Olśnienie. Eureka! Zdecydowanym ruchem ręki pokazuje w górę na ukos.

J. – Tam jest wschód!!

N. – Dlaczego tak myślisz?

J. – Bo tam wschodzi Księżyc!

Patrzę ze zdumieniem.

Nie zauważyłam Księżycy tak, jak wiele osób przechodzących obok.

N. – Masz rację. I ty nie wiesz, gdzie jest lewa lub prawa strona ...

Anna Firek



pedagog, nauczycielka edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej. Absolwentka Wydziału Pedagogicznego UW. Z oświatą niepubliczną związana od 25 lat. Organizatorka zajęć „Podglądamy przyrodę”. Zwolenniczka „Odimiennej nauki czytania Ireny Majchrzak”, pedagogiki Janusza Korczaka oraz Marii Montessori. Przez wiele lat pracowała w Zespole Szkół BEDNARSKA. Obecnie na emeryturze.

Moja historia

Wspomnienie
Adama Dąbrowskiego

Rok 1991, styczeń, początek III RP. Wróciłem do Polski z Magrebu wraz z żoną i sześciolatkiem. Był kilkujęzyczny, ale najstabilniej mówił po polsku. Nie miał kontaktu z polskim środowiskiem, stąd pojawiły się duże problemy integracyjne w warszawskim przedszkolu, do którego go posłałem. W efekcie wylądowaliśmy w Instytucie Matki i Dziecka u doktor Ireny Kornatowskiej. Szukaliśmy tam pomocy. Po czasie okazało się, że język polski nie stanowił żadnego problemu a mój syn był jedynie za



długo w obcym środowisku. Doktor Kornatowska, chcąc nas ratować, zaprosiła na konsultację swoją młodszą koleżankę - obecną panią dyrektor Annę Florek. I tak zawarliśmy znajomość. Przychodziłem na zajęcia z synkiem 3 razy w tygodniu na dwie godziny. Dziecko było w grupie a ja prowadziłem w tym czasie zajęcia uzupełniające z muzyki. Otrzymałem propozycję współpracy. Od września 1991 podjąłem pracę i trwało to do obecnej chwili.

Oczywiście, start był trudny. Było kilka sal po dawnym żłobku, które należało wyposażyć we wszystko! Była idea integracyjnego przedszkola i permanentne braki finansowe, no i pasja całej kadry pedagogicznej i technicznej. Pracowaliśmy pod egidą STO co na początku miało swoje zalety. Miałem w przedszkolu do dyspozycji dużą salę ruchową i pianino w tejże. Mogłem pracować z dziećmi. Aparatura nagłaśniająca wysokiej klasy pojawiła się po czasie. Było to istotne, bo przedszkolaki nareszcie miały dostęp do odstuchu muzyki zbliżonego do tego w salach koncertowych. Materiały do słuchania przynosiłem z własnej płytkoteki a na zajęciach śpiewaliśmy, tańczyliśmy, słuchaliśmy muzyki, wszelkiej i ... uczyliśmy się języka polskiego związanego z szeroko rozumianą kulturą muzyczną.

Istotą zajęć od początku działalności było poszukiwanie właściwej formuły edukacyjnej. Czy ma być to skrzyżowanie rytmiki z wiedzą muzyczną i śpiewaniem? A może wszystkiego po trochu? Później się to ukształtowało. Drobnymi krokami, po kilku latach zaczęło to wyglądać interesująco. Wtedy zadecydowałem, że dzieci będą się uczyły na moich zajęciach języka polskiego związanego z terminologią muzyczną. I uczyły się. Gdy zagrałem gamę, dzieci wiedziały, że to gama. Wiedziały co to jest pasaż. Wiedziały, które dźwięki są niższe, które wyższe. Śpiewały czysto, co odróżniało je od otoczenia zewnętrznego. Do sukcesu przedszkola można zaliczyć to, że absolwenci przedszkola zdawali do szkół muzycznych bez dodatkowego przygotowania na kursach organizowanych w szkołach muzycznych. Na egzaminach wstępnych dzieci rozumiały pytania z zakresu muzyki. Taki był cel mojego nauczania.



Nie da się odpowiedzieć na pytanie, którego się nie rozumie. A dzieci rozumiały, więc odpowiadały. Zajęcia toczyły się regularnie. Pojawiałem się w przedszkolu raz w tygodniu. A skutki były takie, że sześciolatki, które odchodziły stąd śpiewały znakomicie.

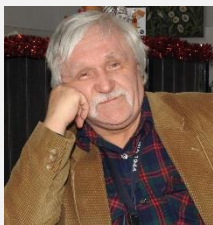
Przedszkole było też przystanią dla młodych nauczycieli. Przychodzili i odchodzili. Niektórzy zostawali. Kierowali się chyba tym, że jest to jedyne miejsce (spośród znanych nam miejsc), gdzie można się spełnić w formie zawodowej. Gdzie można coś społecznie zrobić. Przedszkole stanowiło rodzinę. Ja mogę stwierdzić taką rzecz: „Unikalna placówka, unikalna kadra.” Tu trzeba mieć predyspozycje do pracy. W moim przypadku nie było to trudne, bo przychodziłem raz w tygodniu a reszta kadry 5x w tygodniu musiała „mierzyć się z problemami”. Moim zadaniem było troszeczkę umilić innym życie, wprowadzając ich w zaczarowany świat dźwięków.

Odwiedzają nas też często przedszkolni absolwenci. To już o czymś świadczy. Nie przychodzą dlatego, że ich młodszy brat czy siostra jeszcze tu chodzą, tylko dlatego, że było im tu dobrze.

A plany na przyszłość? Będę tu zaglądać. Pani dyrektor Anna Florek powiedziała mi, że po tylu latach, tu jest moja rodzina. To 28 lat związanych z tym miejscem i mogę stwierdzić: „Lata pracy w przedszkolu dawały mi zawsze bardzo dużą satysfakcję”.

Wywiad przeprowadzono w 2019 roku.

Adam Dąbrowski



Magister sztuki. Wieloletni muzyk L'orchestre Symphonique Conservatoire National de Tunis oraz były nauczyciel muzyki w szkole francuskiej i arabskiej. Pracował jako nauczyciel muzyki w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia im. Oskara Kolberga i w Fundacji im. Karola Szymanowskiego. Prowadził zajęcia w Fundacji MUZYKA-TALENT-PASJA i w Społecznym Przedszkolu Integracyjnym.



W wakacje proponuję doświadczenia z polem magnetycznym. Potrzebne będą:

- magnesy (najlepiej neodymowe)
- szpilki
- miedziany drut lub przedmiot z mosiądzu
- linijka lub centymetr
- papiery o różnej gramaturze, szklanka, stół

Na początku należy rozdać dzieciom magnesy i pozwolić im sprawdzić co w sali reaguje na pole magnetyczne. Dzieci z reguły dochodzą do wniosku, że wszystko co metalowe. Wtedy warto pokazać im coś miedzianego lub mosiężnego. Z reguły nie mają takich doświadczeń i weryfikuje to ich wiedzę (nie każdy metal jest przyciągany przez magnes).

Potem możemy dzieci zapytać, czy magnesy mają jakieś pole czy też działają dopiero po dotknięciu innego przedmiotu. Aby to sprawdzić kładziemy magnes przy 0 na linijce/miarce a następnie układamy szpilkę w odległości kilku centymetrów od magnesu. Jeśli zostanie przyciągnięta to odsuwamy ją trochę dalej. Jeśli nie zostanie przyciągnięta to zbliżamy ją trochę do magnesu. Z doświadczeń dzieci powinny wyciągnąć wniosek, że szpilka zostaje przyciągnięta z pewnej odległości. A tę odległość można mierzyć linijką lub miarką. W ten sposób można też wprowadzić miary umowne (milimetr i centymetr). Można też porównywać moc różnych magnesów (siłę ich pola magnetycznego).

Ciekawym doświadczeniem jest też sprawdzenie jak pole przenika przez różne przeszkody. W tym celu kładziemy szpilkę na różnych powierzchniach a pod ich spód wkładamy magnes i poruszamy nim. Jeśli szpilka się poruszy to pole przeniknęło. Ja wykorzystuję kartki papieru cienkiego, grubego, tekturę, blat ławki, dno szklanki. Przy okazji dzieci przygotowują się do sporządzenia gry magnetycznej, o której następnym razem.

Przebieg dnia w zerówce w trakcie tematu „Dzieci z 4 stron świata” realizowanego Metodą Pytań Dzieci.



Autor: Marcin Dębiński

Temat kompleksowy:
„Dzieci z 4 stron świata”

Temat dnia: „Dzieci na świecie”

Pytania dzieci:

Jakie są dzieci w innych krajach? (Ola)

Etap realizacji tematu: Szukanie odpowiedzi

Cele ogólne:

- Zwiększanie kompetencji językowych
- Zapoznanie z kulturą innych krajów
- Poszerzanie wiedzy historycznej

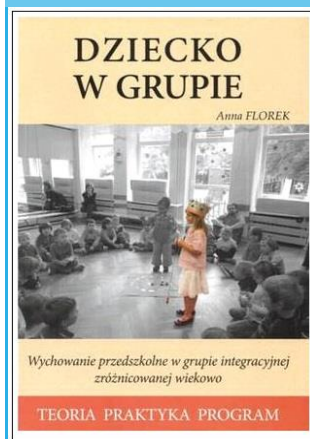
Realizowane treści programowe:

- Dziecko uczestniczy w zabawach ruchowych, w tym rytmicznych, muzycznych, naśladowczych, z przyborami lub bez nich. **(I.5)**
- Dziecko używa zwrotów grzecznościowych podczas powitania **(III.4)**
- Dziecko rozpoznaje litery. **(IV.4)**
- Dziecko klasyfikuje przedmioty według: wielkości, kształtu, koloru, przeznaczenia. **(IV.12)**
- Dziecko posługuje się pojęciami dotyczącymi korzystania z dóbr przyrody, np. ziół. **(IV.18)**

Ciekawostka

Realizacja treści programowych w Społecznym Przedszkolu Integracyjnym Fundacji CZAS DZIECINSTWA odbywa się wg programu „Dziecko w grupie” autorstwa Anny Florek. Fundamentalną częścią tego programu jest Metoda Pytań Dzieci. Łączy ona naturalną ciekawość dzieci z wymogami podstawy programowej.

Program ten został szczegółowo opisany w książce pod tym samym tytułem.



Przestrzenie aktywności:

Zmysłów – słuchanie i oglądanie mitu; oglądanie zdjęć dzieci, flag, strojów; wążchanie przypraw

Języka – przywitanie w różnych językach; odczytywanie nazw krajów, czytanie z książki,

Wiedzy – poszerzanie wiedzy na temat innych kultur; utrwalenie wyglądu tradycyjnych strojów, przypraw z różnych krajów, doskonalenie umiejętności klasyfikowania,

Działania – tworzenie zbiorów tematycznych, wykonanie rysunków (kolorowanek), zabawa w Pilolo.

Pomoce: zdjęcia dzieci z różnych stron świata, przyprawy, flagi, miniaturki flag, zdjęcia strojów, karty kolorowanek z dziećmi z różnych stron świata, Elementarz sześciolatka - czytanka i karty pracy cz.4, kolorowe kamyki, mapa świata,

Przebieg dnia	Dostosowania i uwagi dla chłopca z padaczką (Sz.)
<p>Propozycja poranna:</p> <ol style="list-style-type: none">1. Doskonalenie umiejętności czytania.2. Praca w ćwiczeniach Elementarz sześciolatka cz. 4 str. 17-18	<p>Odczytywanie sylab otwartych. Chętni mogą łączyć sylaby w dłuższe słowa.</p> <p>Nie wymaga dostosowań</p>
<p>Propozycja przedpołudniowa:</p> <ol style="list-style-type: none">3. Powitanie: przywitanie po angielsku	<p>Na początku zajęć Sz. ma ustawiany minutnik na 15 min. Po nich może odpocząć 3 min na pufie. Potem nastawiane jest kolejne 15 minut.</p> <p>Dla przypomnienia sformułowania przekazywanie powitania „Good morning” rozpoczyna nauczyciel.</p>



<p>4. Podział dzieci na 2 drużyny</p>	<p>Należy pozwolić dzieciom osiąść w kole wg własnego uznania. Te, które się rozpraszają najczęściej siadaj obok siebie. Podział grupy odliczaniem 1,2</p>
<p style="text-align: center;">Drużyna 1:</p> <p>5. Oglądanie flag z różnych krajów. Wybranie jednej i zapamiętanie nazwy. Zaznaczenie miniaturką flagi położenia tego kraju na mapie.</p>	<p>Na mapie będą napisy z nazwą kraju. Dzieci samodzielnie (Sz. z pomocą) odczytują nazwę i odkładają tam flagę.</p>
<p>6. Klasyfikacja tradycyjnych domów, strojów i przypraw i przypisywanie ich do wybranych krajów. Przeliczanie elementów w zbiorach i porównywanie ich liczebności.</p>	<p>Ilustracje odpowiadają wcześniej krajom/regionom.</p> <p>Dzieci muszą mieć czas na wąchanie przypraw.</p>
<p>7. Oglądanie zdjęć dzieci z różnych krajów. Przywitanie się z nimi w ich języku narodowym. Dopasowanie tych zdjęć do zbioru rzeczy (ilustracji) związanych z ich krajami.</p>	<p style="text-align: center;">Odpowiedź na pytanie Oli.</p> <p>W miarę zainteresowania można szukać podobieństw i różnic w wyglądzie dzieci z obrazka w porównaniu do dzieci w sali.</p>
<p style="text-align: center;">Drużyna 2</p> <p>8. Praca plastyczna: Kolorowanka „Dzieci z różnych stron świata”</p>	<p>Należy zwrócić uwagę czy Sz. dokładnie wypełnia kontury.</p>
<p>Propozycja podwórkowa:</p> <p>9. Ghańskie Pilolo</p>	<p>Nie wymaga dostosowań.</p> <p>Opis: https://en.wikipedia.org/wiki/Pilolo</p>
<p>Propozycja popołudniowa:</p> <p>10. Bajka typu „Od kreski do kreski” na podstawie mitu greckiego</p>	<p>W miarę snucia opowieści dzieci kolejno dorysowują elementy opowieści.</p> <p>Opis tworzenia tego typu bajki w następnym numerze.</p>



„Plac zabaw” to gra planszowa, która została stworzona z myślą o Dniu Dziecka. Ćwiczy przeliczanie do 10 oraz porównywanie liczebności zbiorów. Pomaga też w rozwijaniu relacji dzięki elementom wspomagania się nawzajem w grze.

Zasady gry:

Witaj na placu zabaw. Twoim zadaniem jest zdobyć 10 punktów zabawy. Jeśli będziesz mieć tyle, to znaczy, że zabawa była wystarczająco długa i możesz zadowolony lub zadowolona wrócić do domu.

Na początku gracze ustawiają swoje pionki na dowolnym zielonym polu. Potem na zmianę przesuwają swój pionek o tyle pól, ile wypadło oczek na kostce. Jeśli ruch zakończy się na żółtym polu to gracz dobrze się bawi i dostaje 1 punkt. Jeśli gracz zakończy ruch na białym polu to do jego zabawy dołącza kolejne dziecko a gracz dostaje 2 punkty, bo zabawa z innymi dziećmi jest jeszcze fajniejsza. Jeśli gracz zatrzyma się na zielonym polu to nic się nie dzieje. Gracz, który zbierze co najmniej 10 punktów wciąż się porusza, ale kolejne punkty oddaje osobie, która ma ich najmniej (jest dla niej inspiracją). Gra kończy się, gdy wszyscy gracze zbiorą po 10 punktów (lub więcej).

Aby zagrać należy dodatkowo przygotować zwykłą kostkę oraz po 11 żetonów i po jednym pionku dla każdego gracza.

Ciekawostka

„Plac zabaw” jest grą udostępnioną za darmo w ramach projektu edukacyjnego „Basiowe Gry Planszowe”.

Projekt tworzą w wolnym czasie Karolina oraz Marcin Dębińscy i jest on dostępny pod adresem:

www.debinski.edu.pl

Na początku lipca 2021 roku udostępnionych było do pobrania 244 gry planszowe.

Plac zabaw





Na dobry początek kilka słów o ziołach. Dużą przyjemność, poza walorami zdrowotnymi, sprawiają już wczesnowiosenne zbiory ziół. Tak powszechne gatunki jak pokrzywa, mniszek lekarski, bluszcz kurdybanek zebrane przy okazji każdego spaceru za miastem mogą stać się świeżym, wartościowym uzupełnieniem dania skomponowanego ze sklepowych produktów. Nawyk bycia "zbieraczem" ziół wpajamy tym samym naszym dzieciom, one zaś z czasem zupełnie samodzielnie i z wielką frajdą (bo właśnie własnoręcznie) zaczną przynosić ze wspólnych wypraw to, co mogą dodać do zupy, naparu czy sałatki.

MNISZEK LEKARSKI

Cała roślina jest jadalna; korzeń jest bogaty w substancje żółciopędne i żółciotwórcze. Kwiaty mają działanie immunostymulujące. Młode listki potraktujemy w naszej kuchni jak chociażby liście szpinaku czy rukoli.



KONICZYNA ŁĄKOWA (ta kwitnąca na różowo)
- napary z kwiatów, ze względu na zawartość fitoestrogenów, są dedykowane przede wszystkim kobietom. Smaczne są także na surowo (jako dodatek do sałatki).

KRWAWNIK - rozsmakujmy się w jego kwiatach i liściach. Drobnoposiekane liście warto na początek dodawać jako przyprawę do jajecznicy i zup. Kwiaty mogą stanowić dodatek do naparów.





POKRZYWA - jej młodą formę oraz czubki starszych form (czyli 4 górne listki) polecam dodawać do zup, placków, tart, na początku w mniejszych ilościach, aby poznać jej smak. Oczywiście kuracje oczyszczające z udziałem soku z młodej pokrzywy są także godne polecenia, ale to zadanie dla ziołowych zapaleńców. Na początek dobrze jest oswoić to cudowne zióło, którego jesteśmy nauczeni od dziecka unikać jak ognia. Bogactwo witamin i minerałów zawartych w tej niepozornej roślinie oraz jej dostępność czynią z niej Królową Polskich Ziół.

Jako źródło kolejnych inspiracji dla tych, którzy rozbudzili w sobie ziołowego zbieracza, szczególnie polecam książkę Łukasza Łuczaja "Dzika kuchnia". Poza botanicznymi opisami oraz porcją fitoterapeutycznych faktów, znajdziemy w niej proste przepisy i felietony.



Pewnie nikogo ta wskazówka nie zaskoczy, ale jeśli zaczynać przygodę z ziołami, to właśnie wiosną i latem, kiedy urodzaj i mnogość gatunków sama nas do tego zaprasza. Zachęcam także do suszenia, na początek małych, porcji ziół samodzielnie zebranych. Przygotowana na ich bazie mieszanka w środku zimy nie tylko doda nam zawartych w roślinie składników leczniczych, ale przeniesie nas do miejsc, w których je zebraliśmy. To zwłaszcza dla tych sentymentalnych zbieraczy.



Najważniejsze ze znanych mi "kulinarnych" prawideł zostawiłam na koniec.

Zanim usiądziemy do stołu, a róbmy to jak najczęściej w towarzystwie (innym niż telefon czy komputer), postarajmy się dobrze nastroić do wspólnego posiłku, czyli spróbujmy wyciszyć umysł, zmniejszyć napięcie a przede wszystkim zwolnić nasze tempo.

Pośpiech i niepokój zaburzają między innymi pracę naszego przewodu pokarmowego, tym samym nie sprzyjają temu, aby pokarm faktycznie nas odżywił. Zatem obecna w wielu religiach modlitwa przed posiłkiem, w tym dziękczynienie za pokarm, kryje w sobie także bardzo pragmatyczny aspekt.

*Życzę Redakcji
oraz
Czytelnikom
pięknego i barwnego lata także na talerzach.*

Maria Królikowska-Gryn

Lekarz z zamiłowaniem. Od kilku lat studiuje wiedzę związaną z psychosomatyką, profilaktyką zdrowia i terapią naturalną. Nie potrafi zakończyć dnia bez książki, najczęściej z dziedziny filozofii, antropologii i szeroko rozumianej duchowości. Lubi wyprawy w dziki plener w dobrym towarzystwie, naturalne rękodzieło i komponowanie prostych dań. Żona i mama 4,5-letniej Kornelii.



Stosowana Analiza Zachowania (Applied Behavior Analysis - ABA) jest nauką zajmującą się badaniem i wykorzystaniem praw uczenia do rozwiązywania społecznie istotnych problemów. Stosowana analiza zachowania dostarcza pogłębionej wiedzy o wpływie czynników środowiskowych na zachowanie (zdarzeń je poprzedzających, będących jego konsekwencjami i towarzyszących mu) oraz dostarcza metody praktycznego wykorzystania tej wiedzy takie jak: systemy motywacyjne, kształtowanie, generalizacja, uczenie w odrębnych próbach i uczenie incydentalne, plany aktywności, łańcuchy zachowań.

Techniki te pozwalają kształtować u dzieci jak największą ilość zachowań adaptacyjnych, które rozwiną ich niezależność i umożliwią im efektywne funkcjonowanie w środowisku.

W kolejnych wydaniach postaramy się Państwu przybliżyć konkretne rozwiązania i techniki, które przydadzą się w pracy (edukacji i wychowaniu) z dziećmi ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi a szczególnie tych ze spektrum autyzmu. Postaramy się odnieść do przykładów, które wynikały z naszej praktyki lub były zgłaszane podczas szkoleń prowadzonych przez naszych terapeutów.

Zaproszenie

Przy stosowaniu technik terapii behawioralnej bardzo ważne są tzw. **superwizje**. Polegają one na ocenie skuteczności oddziaływań, w tym ocenie planów pracy dziecka oraz zgodności warsztatu pracy terapeuty ze standardami ABA. Pozwalają na wyeliminowanie błędów z terapii oraz na optymalizację oddziaływań wobec dzieci. Fundacja CZAS DZIECIŃSTWA zatrudnia osoby o uprawnieniach i doświadczeniu niezbędnym do przeprowadzania superwizji. Spotkania mogą się odbywać na terenie naszej placówki jak i we wskazanym przez Państwa miejscu. Opłata za te konsultacje jest wskazana w cenniku na stronie:

www.czasdziecinstwa.com.pl/terapia/punkt-konsultacyjny

Opowiadanie dla dzieci, których koledzy zmieniają grupę.
Inspiracją może być historia lemura Tobiego.



Cześć, mam na imię Tobi.
Jak widzisz jestem lemurem. Bardzo lubię jeść owoce i liście.



Czasami bawię się też z innymi lemurami, tak też jest fajnie.
Wymyślamy razem nowe zabawy.



Dużo czasu spędzam z moimi kolegami i koleżankami w przedszkolu dla lemurów. W mojej grupie w przedszkolu mam starszych i młodszych kolegów. Bardzo lubię się z nimi bawić.

Najczęściej bawię się z ulubionymi kolegami i koleżankami, wtedy bawimy się w berka albo wskakujemy na nasze drzewo.

ZERÓWKA



MOJA GRUPA



Niektóre lemury po wakacjach idą do zerówki i już ich nie będzie w mojej grupie.

Link do pliku z grafikami w wyższej rozdzielczości na następnej stronie.





Niektóre mają za mało lat i dlatego zostają w mojej grupie. Ja też zostaję w naszej grupie. Moi rodzice postanowili, że będzie dla mnie lepiej, jeśli pójdę do zerówki później. Mama mi powiedziała, że każda dziewczynka i chłopiec idzie do zerówki w najlepszym dla siebie czasie.



Będę jednym z najstarszych lemurów w mojej grupie. Tata mi powiedział, że to bardzo ważne, ponieważ będę mógł pokazać młodszym dzieciom jak być dobrym kolegą. Będę mógł także pomagać młodszym dzieciom najlepiej wykonywać ich zadania. Już nie mogę się doczekać kiedy wrócę do przedszkola po wakacjach.

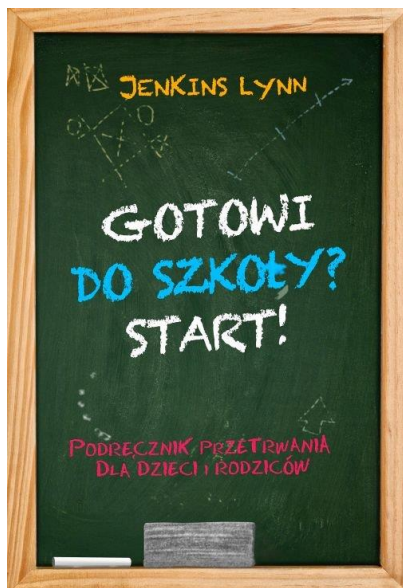


Wszyscy zauważamy, że czas szybko płynie. Wydaje się, że nasze dzieci dopiero co zaczynały przygodę z przedszkolem a już po wakacjach pójdą do szkoły.

Książka, którą polecam wbrew pozorom nie jest przeznaczona jedynie dla rodziców i nauczycieli zerówkowiczów. To praktyczny poradnik dla wszystkich rodziców (choć i wychowawcy znajdą tu coś dla siebie). Dla mnie najciekawsze były rozważania nad dziecięcym lękiem zwanym przez autorkę Małym Podstępny Lękiem, który potrafi zablokować naturalny rozwój dzieci oraz nad sposobami jak go okiełznać. Drugim pojęciem, które zrobiło na mnie wrażenie jest „zonglerka”, czyli sposób funkcjonowania rodziców. Autorka wyraźnie stwierdza, że nie da się wszystkiego w życiu pogodzić. Nie wszystko się nam uda i trzeba się z tym pogodzić. A to co się udaje wymaga zdolności niemalże cyrkowych.

Cenne są też wskazówki związane z budowaniem odporności emocjonalnej dziecka. Uważny czytelnik dostrzeże (choć nie jest napisane wprost), że nie należy chować dziecka pod kloszem a raczej należy wykorzystywać tzw. nieprzyjemne sytuacje do hartowania przedszkolaka i uczenia go radzenia sobie z przeciwnościami i porażką.

Książka pisana jest przystępnym dla każdego językiem a dzięki dużej czcionce czyta się ją szybko i przyjemnie. Na tyle dobrze, że można zapomnieć o wysiadce z tramwaju – tak jak mi się to przydarzyło. Szerokie marginesy pozwalają na sporządzanie notatek a jeśli mimo tego czytelnik potrzebowałby więcej miejsca to na końcu jest na to 10 dodatkowych stron.



Świętujemy w lipcu i sierpniu

1.07 – Dzień Psa

i Międzynarodowy Dzień Owoców

4.07 – Dzień Hot-Doga

7.07 – Świątowy Dzień Czekolady

10.07 – Dzień Nikoli Tesli

13.07 – Dzień Frytek

17.07 – Świątowy Dzień Emoji

19.07 – Dzień Czerwonego Kapturka

23.07 – Dzień Włóczykija

24.07 – Dzień Policjanta i Dzień Pszczółki Mai

29.07 – Świątowy Dzień Tygrysa

30.07 – Międzynarodowy Dzień Sernika

5.08 – Dzień Delfina

6.08 – Świątowy Dzień Musztardy

8.08 – Wielki Dzień Pszczół

11.08 – Dzień Konserwatora Zabytków

12.08 – Świątowy Dzień Słonia

19.08 – Świątowy Dzień Fotografii oraz

Międzynarodowy Dzień Latarni Morskich



27.08 – Dzień Tira

28.08 – Dzień Lotnictwa

30.08 – Dzień Taksówkarza

Pomysł

Nietypowe święto może stanowić inspirację do wyboru tematu tygodniowego.

Może być też przerwaniem i okazją, aby wszystkie dzieci i grupy w placówce mogły zrobić to samo lub przynajmniej skupić się wokół jednego tematu. Może stać się lokalną tradycją. Okazją do spotkania integracyjnego dzieci, rodziców i personelu placówki.

Święta oznaczone na obrazkach będą miały aspekt kulinarny w Społecznym Przedszkolu Integracyjnym Fundacji CZAS DZIECIŃSTWA.

Ćwiczenia wspomagające poprawę koncentracji w zakresie funkcji percepcyjnych:

Słuchowe

- Zamykamy oczy i zapamiętujemy dźwięki z otoczenia
- Czytamy krótki wierszyk i zadajemy do niego pytania
- Klaszczemy w ręce (dziecko ma oczy zamknięte) – pytamy je „Ile razy?”
- Wymieniamy 4 wyrazy np. 3 kolory i 1 rzecz - Pytamy „Który jest inny?”

Wzrokowe

- Różnicowanie elementu z pośród innych np. co jest czerwone na obrazku, w pokoju itp.
- Wyszukiwanie określonej litery w tekście
- Zabawa w obserwację i zapamiętywanie co jest za oknem
- Wkładamy 3-4 przedmioty, dziecko zamyka oczy my jeden zabieramy. Pytamy czego brakuje.
- Układamy 4-6 przedmiotów, dziecko zapamiętuje kolejność. Zamyka oczy a rodzic zmienia położenie jednego z nich.

Ważne

W lipcu podajemy przykłady ćwiczeń poprawiających koncentrację u dzieci.

Umiejętność koncentrowania się na zadaniu pomaga nie tylko wykonywać ćwiczenia fizyczne.

Nie da się bowiem powtórzyć dokładnie ćwiczenia, którego się nie zaobserwuje lub do którego nie wysłucha się polecenia.

Przy brakach koncentracji w zakresie funkcji percepcyjnych cały proces uczenia dowolnego przedmiotu będzie trudniejszy lub dłuższy.

- Znajdź różnice na 2 obrazkach (ćwiczymy na kolorowych i czarno – białych obrazkach)
- Co nie pasuje: na tych obrazkach, w tym zbiorze przedmiotów
- Zabawy z przelewaniem wody lub przesypywaniem ziaren

Ruchowe:

- Chodzenie po wyznaczonych np. literkach rozsypanych na podłodze, narysowanych kredą liniach
- Zabawa w co zostaje na podłodze (rodzic wymienia część ciała, która zostaje)
- Zabawa w naśladowanie pozycji, np. zrób tak jak ja, zrób jak ten pan (np. w telewizji na obrazku)
- Rodzic przyjmuje jakąś pozę dziecko ją obserwuje i zapamiętuje. Zamyka oczy a rodzic coś zmienia. Zadaniem dziecka jest odtworzyć poprzednią pozę.
- Zabawa w muchę. Palec rodzica imituje muchę i porusza się przed dzieckiem (ruch góra- dół, prawa- lewa strona). Zadaniem dziecka jest złapać muchę raz jedną raz drugą ręką.
- Zabawa jak wyżej ale głowa nie może się poruszyć, tylko oczy śledzą muchę. Jak głowa się poruszy mucha ucieka.

Propozycje ćwiczeń powstały we współpracy z



Diagnoza logopedyczna. Podstawowym celem działań każdego logopedy jest udzielenie pomocy osobie, które ma trudności w językowym porozumiewaniu się. Program terapii opiera się na wynikach badania logopedycznego, w skład którego wchodzi nie tylko spotkanie z dzieckiem i zbadanie go danym testem bądź kwestionariuszem, ale również informacje zebrane podczas wywiadu z rodzicem oraz konsultacje u specjalistów. Zadaniem tego „zespołu” jest ustalenie patomechanizmu i istoty pojawienia się zaburzeń mowy. Logopeda podczas całościowej diagnozy logopedycznej powinien rozpoznać, jakiego typu zaburzenie występuje u dziecka. Z tego wynika, że diagnoza logopedyczna powinna być postawiona po szczegółowym zbadaniu i zarejestrowaniu każdego zachowania językowego dziecka - zarówno werbalnego, jak i niewerbalnego. Ważna jest również analiza ich możliwych uwarunkowań.

Jak rodzic powinien przygotować się do spotkania diagnostycznego z logopedą?

Przede wszystkim rodzice nie powinni zwlekać z taką wizytą. Do logopedy można, a nawet trzeba (jeśli rodzice bądź otoczenie dziecka zauważą pierwsze niepokojące sygnały zaburzeń w rozwoju mowy) przyjść z pociechą w każdym wieku. Rodzic powinien na takie spotkanie przygotować informacje o dziecku, które pomogą w ustaleniu ostatecznej diagnozy logopedycznej i pozwolą na wyeliminowanie bądź potwierdzenie wpływu różnych czynników. Logopeda podczas wizyty diagnostycznej może zapytać o wiele istotnych spraw dotyczących między innymi tego, jak wyglądał okres prenatalny (czy mama w ciąży zażywała jakieś leki, chorowała, doznała urazu)? Jaki był przebieg porodu (przedłużający się poród, rodzaj porodu, punktacja APGAR, napięcie mięśniowe noworodka)? Jaki był stan dziecka po porodzie, w okresie niemowlęcym oraz poniemowlęcym? Ta ostatnia kwestia jest z punktu widzenia badającego najważniejsza. Logopedę szczególnie interesuje,

jak wyglądał rozwój motoryczny dziecka (kiedy zaczęło siadać, raczkować, stać i chodzić), jak wyglądały czynności fizjologiczne w obrębie narządów mowy (czy dziecko było karmione piersią/sztucznie, jak gryzie i żuje, jakie zjada pokarmy, czy używało smoczka)? Najważniejsze jest to, jak wyglądał rozwój jego komunikacji językowej. Logopeda zapyta o to, kiedy pojawiło się głuzenie i gaworzenie, kiedy dziecko powiedziało pierwsze słowo oraz zdanie, czy chętnie się komunikuje i w jaki sposób to robi oraz jak reaguje na komunikaty.

Jak wygląda badanie logopedyczne dziecka?

Kiedy logopeda przeprowadzi już pełen wywiad z rodzicem, jest mu łatwiej rozpocząć diagnozę dziecka. Wie, na co ma zwrócić szczególną uwagę oraz jakie są trudności w komunikacji z dzieckiem widziane oczami rodzica. Pierwsze co robi logopeda w sytuacji diagnostycznej, to nawiązuje kontakt emocjonalny z dzieckiem - zadaje pytania, pokazuje zabawki znajdujące się w gabinecie. Tu już zaczyna się właściwie diagnozowanie dziecka, ponieważ logopeda jest w stanie wstępnie ocenić, jak wygląda sposób komunikowania się dziecka, czy rozumie ono komunikaty do niego nadawane, jak realizuje wypowiedź. Następnie (w zależności od tego, jakiego narzędzia diagnostycznego użyje logopeda) oceniane są: tworzenie i rozumienie wypowiedzi, wyrazy - rozumienie i ich realizacja, artykulacja, gramatyka w wypowiedziach (fleksja, składnia), sprawność oraz budowa narządu artykulacyjnego, funkcje w obrębie narządu artykulacyjnego (oddychanie, połykanie, gryzienie i żucie), reakcje słuchowe, słuch fonematyczny, kinestezja artykulacyjna, pamięć słuchowa, zasób słownictwa dziecka oraz umiejętności orientacyjno-poznawcze. Z tego wynika, że elementów diagnostycznych jest wiele, a więc jedno spotkanie to za mało. Możliwe jest również to, że poprosi rodzica o konsultacje z innymi specjalistami. Logopeda stawiając ostateczną diagnozę dziecka zwraca uwagę na wiele czynników, co tym samym pozwala mu na wybór postępowania logopedycznego dostosowanego do rozwoju poznawczego, emocjonalnego i społecznego dziecka.



W tym numerze wykorzystaliśmy

Grafiki Public Domain

Kompas (str. 7),

Autor: Pexels

źródło: www.pixabay.com

Mniszek lekarski (str. 18)

Autor: S. Hermann & F. Richter

źródło: www.pixabay.com

Krwawnik (str. 18)

Autor: Ralph (Capri23auto)

źródło: www.pixabay.com

Koniczyna łąkowa (str. 18)

Autor: JamesDeMers

źródło: www.pixabay.com

Pokrzywa (str. 19),

Autor: Armbrust Anna

źródło: www.pixabay.com

Suszone zioła (str. 19)

Autor: Elocin91

źródło: www.pixabay.com

Talerz z zupą (str. 26)

Autor: anialaurman

źródło: www.pixabay.com

Zdjęcie okładki pochodzące z książki Lynn Jenkins „Gotowi do szkoły? Start!” wydanej nakładem Wydawnictwa Buchmann w roku 2015.

Ten numer ukazał się

29
czerwca

WYDAWCA

Fundacja Anny Florek
CZAS DZIECIŃSTWA

ul. Wolumen 3
01-912 Warszawa
tel. 226635521



Odwiedź nas na

www.czasdziecinstwa.com.pl/publikacje/nasz-miesiecznik/
[www.fb.com/czasdziecinstwa](https://www.facebook.com/czasdziecinstwa)



Nasza Redakcja:



Marcin Dębiński – Redaktor naczelny. Odpowiedzialny za skład miesięcznika oraz wywiady, kącik naukowy, recenzje książek, gry planszowe i poradnik awansowy.

Pedagog, nauczyciel wychowania przedszkolnego, ponadto inżynier, absolwent SGGW i WSP ZNP. Współpracował z warszawskimi uczelniami wyższymi prowadząc ćwiczenia ze studentami. Autor publikacji na temat edukacji i wychowania. W 2015 roku nagrodzony Medalem Komisji Edukacji Narodowej.



Martyna Witkowska - Odpowiedzialna za dział porad fizjoterapeutycznych.

Fizjoterapeuta, hipoterapeuta. Dyplomowany terapeuta PNF, NDT Bobath, SI, Fits. Członek komisji egzaminacyjnej Polskiego Towarzystwa Hipoterapii, Członek Stowarzyszenia Fizjoterapia Polska. Prowadzi zajęcia fizjoterapeutyczne dla dzieci w Społecznym Przedszkolu Integrycyjnym oraz dla dzieci i dorosłych w prowadzonej przez siebie firmie Martimed.



Monika Rosińska - Odpowiedzialna za dział „Oknem Psychologa”

Oligofrenopedagog, pedagog Montessori, psycholog, certyfikowany terapeuta behawioralny PSTB, certyfikowany terapeuta motywujący PTTM, Należy do Polskiego Stowarzyszenia Terapii Behawioralnej (PSTB), Polskiego Towarzystwa Terapii Motywującej (PTTM), autorka publikacji na temat edukacji przedszkolnej i terapii behawioralnej.



Agata Lange - Odpowiedzialna za dział logopedyczny.

Logopeda, absolwentka UW na kierunku logopedia ogólna i kliniczna ze specjalizacją nauczania języka polskiego realizowanym wspólnie z Warszawskim Uniwersytem Medycznym. Swoje doświadczenie zdobywa w pracy z dziećmi z niepełnosprawnością intelektualną w ośrodku specjalnym oraz na licznych praktykach w warszawskich placówkach oświatowych oraz medycznych, w których przeprowadza diagnozę i terapię zarówno dzieci, jak i dorosłych w zakresie logopedii ogólnej i neurologopedii.



Katarzyna Hamerlak - Odpowiedzialna za dział behawioralny.

Oligofrenopedagog, superwizor terapii behawioralnej, psycholog, autorka publikacji na temat terapii behawioralnej. Certyfikowany terapeuta behawioralny PSTB. Odybta staż w Princeton Child Development. Prowadzi szkolenia z zakresu stosowanej analizy zachowania. Koordynuje terapię behawioralną w Przedszkolu i w Punkcie Konsultacyjnym Fundacji CZAS DZIECIŃSTWA.



Beata Oraniec - Odpowiedzialna za dobór materiałów i korektę merytoryczną.

Surdopedagog, pedagog Montessori, autorka publikacji na temat edukacji przedszkolnej. Współpracowała z warszawskimi uczelniami wyższymi prowadząc ćwiczenia ze studentami. Za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania została w 2015 roku nagrodzona Medalem Komisji Edukacji Narodowej.



Anna Gromadzka - Odpowiedzialna za dobór materiałów i korektę merytoryczną.

nauczycielka wychowania przedszkolnego i wczesnoszkolnego, pedagog specjalny, autorka publikacji na temat edukacji przedszkolnej, przyjaznej adaptacji dzieci i współpracy z rodzicami. Prowadzi zajęcia ze studentami warszawskich uczelni pedagogicznych. W 2014 roku nagrodzona Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

